



Sygn. akt II KK 98/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 kwietnia 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Włodzimierz Wróbel (przewodniczący)

SSN Małgorzata Gierszon (sprawozdawca)

SSN Tomasz Grzegorzczak

Protokolant Anna Janczak

w sprawie **Ł. C.**

skazanego z art. 279 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie 535 § 5 k.p.k.

w dniu 18 kwietnia 2013 r.,

kasacji, wniesionej przez Prokuratora Generalnego na korzyść skazanego
od wyroku Sądu Rejonowego w W.

z dnia 1 marca 2012 r., sygn. akt III [...],

**uchyla zaskarżony wyrok w części dotyczącej Ł.
C. odnośnie rozstrzygnięcia o karze i w tym zakresie
sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu
w W. do ponownego rozpoznania.**

UZASADNIENIE

Ł. C. został oskarżony przez prokuratora Prokuratury Rejonowej o popełnienie, w warunkach określonych w art. 64 § 1 k.k., w dniach: 6 października 2011 r. (wraz z wspólnie z nim też oskarżonymi: D. D. i M. G.) i 30 września 2011 r. (wraz z dwoma nieustalonymi sprawcami) dwóch występków z art. 279 § 1 k.k.

W dniu 1 marca 2012 r. w toku rozprawy przed Sądem Rejonowym, po zakończeniu składania wyjaśnień w których przyznał się do popełnienia obu zarzucanych mu czynów Ł. C. oświadczył, iż chciałby skorzystać z możliwości dobrowolnego poddania się karze i wniósł o wymierzenie mu: za oba czyny kar po roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz ich połączenie poprzez wymierzenie kary łącznej 3 (trzech) lat pozbawienia wolności.

Prokurator na to się jednak nie zgodził, proponując wymierzenie oskarżonemu za każdy z czynów kar po roku i 8 miesięcy pozbawienia wolności, a jako kary łącznej – 3 lata i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Oskarżony na tą propozycję wyraził zgodę, wnosząc nadto o orzeczenie obowiązku naprawienia wyrządzonej przestępstwem szkody w wysokości 10 000 zł na rzecz T. I.

Wyrokiem z dnia 1 marca 2012 r. Sąd Rejonowy uznał Ł. C. za winnego popełnienia obydwu zarzucanych mu czynów, za co na podstawie art. 279 § 1 k.k. wymierzył mu kary po roku i 8 miesięcy pozbawienia wolności, które na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. połączył i wymierzył mu karę łączną 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Nadto, na podstawie art. 46 § 1 k.k., zobowiązał oskarżonego do zapłaty na rzecz T. I. kwoty 10 000 zł.

Tym samym wyrokiem skazani zostali również, za zarzucany im występki z art. 279 § 1 k.k., D. D. i M. G.

Wyrok ten – w zakresie dotyczącym Ł. C. – nie został przez strony zaskarżony i uprawomocnił się w dniu 9 marca 2012 r.

Kasację od tego wyroku, na korzyść skazanego, wniósł do Sądu Najwyższego w dniu 29 marca 2013 r., w trybie art. 521 § 1 k.p.k., Prokurator Generalny.

Zaskarżył on wyrok „w części dotyczącej skazania Ł. C.”, zarzucając mu:

rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie przepisów postępowania – art. 387 § 2 k.p.k. polegające na uwzględnieniu przez sąd sprzecznego z wymogami prawa wniosku oskarżonego Ł. C. o wydanie wyroku skazującego bez przeprowadzenia postępowania dowodowego i wydaniu tego orzeczenia zgodnie z wnioskiem w zakresie proponowanego wymiaru kary łącznej, w konsekwencji czego doszło do rażącego naruszenia przepisu prawa karnego materialnego – art. 86 § 1 k.k., poprzez wymierzenie mu kary łącznej pozbawienia

wolności w wymiarze 3 lat i 6 miesięcy, to jest w wymiarze wyższym od sumy podlegających łączeniu kar jednostkowych, wynoszącej 3 lata i 4 miesięcy

i wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest zasadna w sposób oczywisty, co pozwoliło rozpoznać ją w trybie art. 535 § 5 k.p.k.

Zaskarżony nią wyrok – w części dotyczącej Ł. C. – rzeczywiście wydano z rażąco obrazą przywołanych w zarzucie kasacji przepisów. Charakter tego uchybienia powoduje iż miało ono istotny wpływ na treść orzeczenia. W jego następstwie wymierzono oskarżonemu bezwzględną karę pozbawienia wolności w wymiarze o dwa miesiące przekraczającym – w zaistniałym układzie procesowym – ten wobec niego dopuszczalny.

Nie ulega wszak wątpliwości, że sąd rozstrzygając w przedmiocie złożonego w trybie art. 387 k.p.k. wniosku oskarżonego o wydanie wyroku skazującego i wymierzenie mu określonej kary lub środka karnego bez przeprowadzenia postępowania dowodowego, jest przede wszystkim zobowiązany sprawdzić zaistnienie in concreto wszystkich warunków dopuszczalności tego rodzaju dobrowolnego poddania się odpowiedzialności karnej, które tenże przepis w § 1 i § 2 określa.

Czyniąc to, musi zatem także rozważyć, czy zgłoszone w tym wniosku propozycje dotyczące wymiaru kary są zgodne z zasadami jej wymiaru określonymi przepisami kodeksu karnego.

W sytuacji gdy zgłoszony przez oskarżonego, w tym trybie, wniosek tychże unormowań materialno – prawnych nie respektuje, to niewątpliwą powinnością sądu jest albo uzależnienie uwzględnienia wniosku od dokonania w nim stosownej zmiany (art. 387 § 3 k.p.k.), albo też rozpoznanie w dalszym ciągu sprawy na zasadach ogólnych.

Oczywiste jest, że wnioskowany (zresztą zgodnie z pierwotną propozycją prokuratora) przez oskarżonego Ł. C. wymiar kary łącznej, stanowił rażące naruszenie prawa materialnego. W szczególności uchybił przepisowi art. 86 § 1 k.k., który wszak jednoznacznie stanowi o tym, że sąd wymierza karę łączną w granicach od najwyższej z kar wymierzonych za poszczególne przestępstwa do ich sumy. Oskarżony wnioskując więc o wymierzenie za obydwa zarzucane mu czyny

kary po roku i 8 miesięcy pozbawienia wolności, nie mógł – chcąc przestrzegać owej reguły wymiaru kary łącznej, którą tenże art. 86 § 1 k.k. określa – równocześnie domagać się orzeczenia wobec niego kary łącznej w wymiarze 3 lat i 6 miesięcy, jako że taka wysokość tej kary łącznej przekraczała owe, wskazane tą regulacją ustawową, granice dopuszczalnego *in concreto* jej wymiaru. Aprobując zatem wniosek oskarżonego, w takiej jego treści, Sąd Rejonowy niewątpliwie nie przestrzegał wymogów przepisu art. 387 § 2 k.p.k. (skoro nie przeprowadził rzetelnej oceny tego wniosku w aspekcie powyżej opisanym), a następnie – w konsekwencji – także rażąco obraził ów przywołany przepis art. 86 § 1 k.k.

W tych warunkach zasadność podniesionego w kasacji zarzutu jest niewątpliwa. Wprawdzie w wyniku opisanego uchybienia orzeczono wobec oskarżonego karę łączną przekraczającą „tylko” o dwa miesiące wymiar kary dopuszczalnej, to jednak nie można uznać by sama wielkość tego okresu wykluczała, czy jakkolwiek ograniczała, samo uznanie możliwości „istotnego” charakteru wpływu tego uchybienia na treść zaskarżonego wyroku. Tak ze względu na rodzaj owej kary łącznej – pozbawiającej wszak oskarżonego wolności, jak i samą – nie możliwą do zaaprobowania – okoliczność wymierzenia jej w sposób rażąco uchybiający owym (bezwzględnie obowiązującym) regułom określonym w art. 86 § 1 k.k. Przyczyny dla których tak postąpiono (zaniedbanie, przeoczenie, czy – jak to określił sąd *meriti* – „oczywista omyłka”) nie mają przy tym (i mieć też nie mogą) znaczenia dla oceny charakteru wpływu tegoż uchybienia na treść zaskarżonego wyroku. Liczy się bowiem samo jego zaistnienie, tego charakter oraz same następstwa które wywołało.

Uznaniu kasacji za oczywiście zasadną nie stoi na przeszkodzie też sposób zakreszenia w niej zakresu zaskarżenia wyroku sądu *meriti* („w części dotyczącej skazania Ł. C.”). Nie ulega bowiem wątpliwości, że wbrew temu stwierdzeniu, podniesiony w kasacji zarzut dotyczy tylko kary (i to, nawet tylko kary łącznej).

W uzasadnieniu kasacji są też jedynie przytaczane argumenty na uzasadnienie tego zarzutu. Nie są bowiem tam zakwestionowane także inne rozstrzygnięcia zaskarżonego wyroku, a więc samo orzeczenie o winie oskarżonego, o kwalifikacji prawnej przypisanych mu czynów, o wymiarze wymienionych mu za nie kar jednostkowych, czy – w końcu – o środku karnym. Taka redakcja tej skargi, oceniana w kontekście jej kierunku zaskarżenia (na korzyść oskarżonego) i bezspornego faktu przyznania się przez niego w toku

rozprawy przed sądem *meriti* do sprawstwa obydwu zarzucanych mu czynów – przy zastosowaniu reguły interpretacyjnej wskazanej w art. 118 § 1 k.p.k. – pozwala uznać, iż rzeczywistą intencją skarżącego było objęcie jej zakresem zaskarżenia li tylko samej kwestii kary, bo w istocie tylko w tej części wyrok Sądu Rejonowego został tą kasacją zaskarżony.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok w części dotyczącej orzeczenia o karze i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania- w tym tylko zakresie – Sądowi Rejonowemu.

W toku ponownego rozpoznania, Sąd ten powinien najpierw ustalić czy oskarżony podtrzymuje, złożony w trybie art. 387 § 1 k.p.k., wniosek w zakresie kary w nim postulowanej i jej wymiaru, o ile by tak było, to wówczas powinien – zgodnie z treścią art. 387 § 3 k.p.k. – uzależnić możliwość uwzględnienia tego wniosku od dokonania w nim stosownych korekt, to jest takich, które pozwolą uznać go zgodnym z obowiązującym stanem prawnym.

W przypadku natomiast odmienionego stanowiska oskarżonego, bądź sprzeciwu prokuratora odnośnie „zmodyfikowanego” wniosku oskarżonego – rozpozna sprawę na zasadach ogólnych.

Z tych wszystkich względów orzeczono jak wyżej.